KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 4go Marca. Rok 1864. № 52. 21 Lutego / 4 Marca Rok 1864.

Piątek. Wschód Słońca g. 6 m. 42 / Zachód „ „ 5 „ 43 | Jutro, ŚŚ. Teofila B. i Fryderyka Opata.

OD REDAKCJI KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Z dniem 1szym Kwietnia, rozpoczynamy kwartał IIgi roku 1864.

Raczą Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp. 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp. 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp. 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs 6 kop: 60 (czyli zł: 44); półrocznie, rs. 3 k. 30 (czyli zł: 22); kwartalnie rs. 1 k. 65 (czyli zł: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swojem zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Expedycji Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

Jutro, jako w pierwszą Sobotę miesiąca, odbędzie się Nabożeństwo Bractwa Matek Chrześcjańskich w Kościele PP. *Wizytek*, o godz: 10½ z rana.

Onegdaj, Duchowieństwo wszelkich wyznań, Dygnitarze Wojskowi i Cywilni, Urzędnicy Władz wszelkich, oraz liczne grono Obywateli ziemskich i miejskich, składali życzenia Hr: Namiestnikowi Królestwa, z powodu rocznicy wstąpienia na Tron Najmiłościwiej nam panującego MONARCHY. O godzinie 4tej z południa danym był w b. Zamku Królewskim świetny obiad na 150 osób. Na uczcie tej Hr: Namiestnik wzniósł toast za zdrowie NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, który serdecznie i z radosnym wykrzykiem spełniono. Następnie Namiestnik otrzymał telegram z Petersburga, którym NAJJAŚNIEJSZY PAN wyrazić raczył Najwyższe Swoje podziękowanie za złożone Mu życzenia, a przytem łaskawie objawił: iż w tym dniu podpisać raczył Ukaz urządzający ostatecznie stosunki włościańskie w Królestwie Polskiem, który w dniu 21 Lutego (4go Marca) (t. j. jutro w Piątek), wysłanym będzie z stolicy Cesarstwa. Jenerał - Adjutant Hr: Baranow ma przywieźć Ukaz takowy. (Dz: Pow:)

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra. — W dalszym ciągu ogłoszenia z d. 10 (22) Lutego r. b., w 42 Nrze niniejszego pisma umieszczonego, względem włożonego na każdego mieszkańca w tutejszem mieście przebywającego obowiązku zaopatrzenia się w stosowny dowód legitymacyjny, dodaje: że z osób zapisanych do xiąg ludności niestałej, zwolnionych od posiadania biletu na wolny pobyt, żony i dzieci Urzędników cywilnych mają posiadać od władz w których mężowie czy ojcowie służą, świadectwa wydane na zasadzie list stanu służby, że są żonami lub dziećmi Urzędników w czynnej służbie zostających; uczniowie zaś i terminatorzy wszelkich rzemiosł i kunsztów, mają mieć wydawane przez właściwe urzęda starszych świadectwa podpisem i pieczęcią starszego Majstra opatrzone następującej formy: „Urząd Starszych Zgromadzenia NN. Zaświadcza niniejszym, jako (imiona i nazwisko), syn (imie ojca i matki) rodem z miasta lub wsi N. Powiatu N. Gubernji N., liczący lat... zapisany jest w liczbę uczniów kunsztu lub terminatorów professji N. i zostaje obecnie w nauce u NN. zamieszkałego w Warszawie w domu pod N. w Cyrkule N.— w Warszawie dnia... mca 1864 r.” Świadectwa powyższe jeżeli uczeń czy terminator zmienia miejsce nauki lub porzuca takową, winny być w pierwszym razie zaraz zmienione, a w drugim wycofane. — Warszawa dnia 18 Lutego (1 Marca) 1864 roku. — Pułkownik, Baron *Frederiks.* (Gaz: Pol:).

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Zawiadamiając Właścicieli, Rządców i Dzierżawców Possesji w mieście Warszawie i Przedmieściu Pradze położonych, że z dniem 21 Lutego (5 Marca) r. b. rozpoczyna się pobór:

1) w Kassie Dochodów Skarbowych: podymnego, łącznie z szarwarkiem, za ratę Iszą r. b. niemniej ofiary i kontygensu liwerunkowego;

2) w Kassie Poborowej Pomocniczej: pierwszych rat Brukowego i Kanałowego za tenże rok; wzywa tychże kontrybuentów, aby pomienione należności od nich przypadające, w ciągu miesiąca Marca r. b. niezawodnie do Kass wnieśli.

Przytem Magistrat ponawia poprzednie ostrzeżenie, ażeby żaden z kontrybuentów pieniędzy na podatki przeznaczonych, nikomu nie powierzał, lecz aby takowe sam w Kassach jedynie tylko do rąk właściwych poborców odbiorem tychże trudniących się wnosił, i kwity zaraz tegoż samego dnia z rąk poborców odbierał, a to pod utratą pieniędzy w ręce niewłaściwe oddanych. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major *Witkowski.* — Za Naczelnika Kancellarji, *Baudouin.* (Dz: Pow:).

Najpoddanniejsze Adresa.

Od mieszkańców miasta Olkusza.

„NAJJAŚNIEJSZY PANIE!

Nieszczęśliwe wypadki postawiły kraj w smutnem

położeniu i sprowadziły gniew Twój Najłaskawszy Monarcho.

Idąc za popędem uczuć naszych, zanosimy błagalną prośbę, abyś jako Wspaniałomyślny i Łaskawy Ojciec, błędy swych dzieci przebaczyć, i w niepamięć puścić raczył.

O co Cię prosząc, mieszkańcy miasta Olkusza, zostają zawsze wiernymi, i Twojej się Opiece oddają.

W Olkuszu dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1864 r.

(Następuje 124 podpisów). (Dz: Pow:).

Od starozakonnych mieszkańców m. Olkusza.

„Najjaśniejszy Panie,
i Najmiłościwszy Monarcho!

Niżej wyrażeni mieszkańcy miasta Olkusza, a wyznawcy prawa Mojżeszowego, nieposiadający zalet wiadomości literackiej, ani też nie mogąc się innemi zaszczytami pochwalić, jedynie tylko że byliśmy, jesteśmy i pragniemy na zawsze pozostać wiernymi poddanymi Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, z tem się adresując, składamy u podnóżka Tronu, a mając sobie testamentowo przekazanem przodków naszych zachowujemy w swych prawach i poczytujemy za święty obowiązek zarówno wpajać w potomstwa nasze.

Racz przeto Najjaśniejszy Panie i Dobrotliwy Monarcho, niepoczytywać nas do tych jeżeli jaki się znalazł między nami z wyznania, w kraju któryby mógł mieć udział w niepokojach porządku, bo taki mógł być tylko z ucywilizowanych i który zmienił swój starożytny system, a pozostawić najmiłościwiej w swych litościwych łaskach i Opiece jakiej doznawać nie poprzestajemy, a tak przy gorących modłach naszych do Stwórcy Niebios, za pomyślność i zdrowie Naszego Najukochańszego Monarchy z całą Jego Familją, damy dowód naszego, jak było, jest i będzie wiernego poddaństwa."

W Olkuszu
2 (14) Lutego 1864 r.
(Następuje 90 podpisów). (D. P.)

Za uchybienie przepisom stanu wojennego, skazano na kary pieniężne 2 osoby, wymierzoną zaś karę za takież uchybienie 1ej osobie umorzono, a jednej z rs. 15 zmniejszono do 10. (Dz: Pow:).

Wyjechał z Warszawy, Kurjer Baron *Budberg*, do Paryża. (Dz: Pow:).

Za duszę ś. p. Marji *Chmielewskiej*, zmarłej w dniu 2gim b. m., odprawiać się będą codziennie przez miesiąc bieżący Wotywy żałobne w Kościele XX. *Reformatów*, przed Ołtarzem MATKI BOZKIEJ, o godzinie 10tej rano.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Msza żałobna, za dusze ś. p. Familji *Krügerów*; na którą, pozostała Żona z Dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

Franciszek *Adamski*, Starszy Referent Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, przeżywszy lat 61, po ciężkiej słabości, wczoraj życie zakończył. W nieobecności Brata i Siostry, zaprasza się Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu 6 b. m. o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Felix *Sancewicz*, Rządca Hotelu Drezdeńskiego, przeżywszy lat 48, w dniu 1 b. m. zszedł z tego świata. Exportacja zwłok jego, nastąpi jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego przy ulicy Mylnej, na cmentarz Powązkowski; na którą, pozostały Syn, Familję i Przyjaciół, zaprasza.

Teofil *Okoński*, w wieku lat 16, Syn Obywatela, onegdaj życie zakończył. Stroskany Ojciec, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 11tej z rana, z Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*, na cmentarz Powązkowski.

Wiktorja *Czajkowska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 78, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostałe Rodzeństwo, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Pewna dobroczynna Osoba G., złożyła na ręce Opiekuna M. rs. 15, na korzyść Starców pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności, które tenże składa w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.— Złożono w tejże Redakcji od T. M. kop: 50 dla *Wolańskiej*, wdowy po Doktorze.— Przez P. A. K. od A. N. złp. 9, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Znakomite dziełko p. t. *JEZUS CHRYSTUS jest BOGIEM*, wykładu X. *Parisis*, Biskupa Arras, z francuzkiego przełożone przez Leona *Rogalskiego*, opuści w tych dniach prassę, (u *Lewentala*).

Przewóz promami przy pomocy paropływu odbywa się. Lody drobne stroną Pragi płyną.

Znalezione *Okulary*, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji *Kurjera*.

Pani *Stroińska*, (Żona Kupca), zechce swój adres nadesłać na Nowy-Świat, do domu *Foxal* zwanego, do mieszkania Doktora. Uprasza się o pospiech.

Donoszą z Turynu o śmierci Margrabiego Gustawa *Cavoura*, starszego brata wiekopomnego Ministra Włoskiego. Zmarły był Członkiem Izby Poselskiej, jeszcze 26 z. m. prezydował w Radzie kanału Cavourowskiego, przyczem zaziębił się nieco. Lekarze kazali mu nie wychodzić z mieszkania, on niezważając na przestrogi, wyszedł nazajurz rano na miasto, o godzinie 3ej już nie żył.

Zwłoki *Carnota*, zmarłego w r. 1823 na wygnaniu w Magdeburgu, spoczywały przez lat 10 w tamecznym Kościele Śgo Jana, poczem złożone zostały na cmentarzu w grobie na lat 30 zakupionym. Gdy przeciąg ten 30-letni z d. 1 Stycznia r. b. upływał i prochy jednego z zacniejszych synów Francji, miały być znowu poruszone i do ogólnego dołu przeniesione, na rozkaz Cesarza *Napoleona* do Ministra spraw zagranicznych wydany, Kanclerz Poselstwa Francuzkiego w Berlinie, pośpieszył do Magdeburga, aby uskutecznić wydobycie z grobu śmiertelnych szczątków *Carnota*, i przesłanie je do Francji. Rada miejska jednak Magdeburga, uprzedziła życzenie Cesarza, i poleciła, aby grób na wieczne czasy nietknięty pozostał.

Towarzystwo Genewskie, mające na celu pielęgnowanie rannych (hospitaliers militaires) czyni postępy. Stara się ono, aby zostało uznane przez Rządy, i aby używało charakteru neutralności na pobojowiskach. Francja dawno przyznała mu ten charakter.

Dziennik Medyolański *Perseveranza* pod dniem 24 z. m. donosi, o wielkich spustoszeniach zrządzonych przez gwałtowną burzę w Pistoi. Wieczorem 21 t. m. lawina śnieżna zasypała dom Leona *Corrieri*, on sam z jednem dzieckiem zdołał się uratować, drugie dziecię nazajutrz wydobyto z pod śniegu żywe, trzecie zaś zmarzło. Inna lawina znowu zasypała pasterkę z całą jej trzodą. Drugą dziewczynę śnieg zasypał kiedy czerpała wodę z studni; podobny los spotkał jeszcze dwóch młodych wieśniaków, którzy udawali się w góry na pomoc pasterzom; lawina w gwałtownym pędzie porwała ich i wtrąciła w rzekę.

Rząd Francuzki zawarł umowę z Rządem Hiszpańskim, o przeprowadzenie linji telegraficznej przez Hiszpanią do Algieru.

Panna *Kleczyńska*, śpiewaczka z Warszawy, uczennica *Lampertiego* w Medyolanie, która z świetnem powodzeniem dała dwa koncerta w Krakowie, wystąpi jutro we Lwowie.

W Maju r. b. w Roanne, w Departamencie Loary, staraniem trzech towarzystw rolniczych tegoż departamentu, odbędzie się konkurs między-narodowy pługów parowych Angielskich i Francuzkich. Trzy są przeznaczone nagrody: 2500 fr: i medal złoty, 2000 fr: i medal srebrny, 1000 fr: i medal bronzowy.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York, 19 Lutego.*— Kongres przyjął poprawkę dotyczącą zniesienia niewolnictwa. — *New-York Herald* zapewnia, że *Lincoln* d. 23 b. m. ogłosi wyswobodzenie wszystkich niewolników w Stanach Zjedno: bez wyjątku. (Sch: Ztg).

AUSTRJA. *Wiedeń, 26go Lutego.— Presse* Wiedeńska mniema, iż celem missji Jenerała *Manteuffel* do Wiednia, było wstrzymanie dalszego pochodu w Jutlandji, ale zarazem i zatrzymanie zajętych już na terytorjum jutlandzkiem nader ważnych pozycji, oraz kwestji prowadzenia bez przerwy dalszych działań na półwyspie Sundewitt.— Nadchodzące tu z Kopenhagi doniesienia budzą obawę, iż Danja nie przyjmuje proponowanych konferencji. Stronnictwo Skandynawskie bierze tam górę, a to jest przeciwne wszelkim układom. Pomyślniejszy za to pod tym względem biorą obrot rzeczy ze strony Związku niemieckiego.—Jenerał *Manteuffel*, ma tu bawić aż do czasu załatwienia kwestji konferencji. — Przybyła tu deputacja Szleswig-Holsztyńska, ma być jutro przyjmowaną przez Cesarza na szczególnem posłuchaniu. — Otwarcie Sejmu w Tyrolu, odroczono do 31 Marca. — Wieści jakoby w komitacie Szolnockim w Węgrzech zachodziły liczne wypadki śmierci z głodu, okazują się mylnemi.

Wiedeń, 4go Marca. — Podług telegramu ze Lwowa, z 29 Lutego, Namiestnik Galicji wydał dwa rozporządzenia. Pierwsze nakazuje ogólne rozbrojenie w ciągu dni 14tu, a drugie zaleca wszystkim cudzoziemcom zameldować się policji w przeciągu 48 godzin, i uzyskać karty wolnego pobytu, pod karą wydalenia do miejsca urodzenia. (St: An:).

FRANCJA. *Paryż 26go Lutego.— Constitutionnel* nie pokłada wielkich nadziei w powodzeniu konferencji przez Anglję proponowanych, a to z powodu, iż zachodzi jeszcze pytanie, czy związek niemiecki weźmie w nich udział. Związek ten nie przystanie zapewne na to, aby uprzednio już zastrzeżono całość Danji i prawo sukcesji Króla *Chrystjana IX*, a jeśli w uchwałach konferencji nie będzie uczestniczył, tak jak w protokółach z 1852 r., wówczas albo rezultat ich będzie żaden, albo Prusy i Austrja siły użyć będą musiały, a w tedy wojna domowa w Niemczech jest blizką. Również *Constitutionnelowi* trudno pojąć, iż podczas układów wojna w Szleswigu toczoną być ma, jakkolwiek nie powinien był zapominać, że wypadek takowy zdarza się już nie raz pierwszy.— O projekcie konferencji, a mianowicie zgodzeniu się Francji na takowy, krążą wieści najsprzeczniejsze. Między innemi głoszą, iż Cesarz był nadzwyczajnie rozdraźniony dowiedziawszy się, iż projekt konferencji obiegł, że tak powiemy, Europę bez udziału Francji, a nawet bez uwiadomienia jej rządu. Następstwem tej pogłoski była również inna, o mianowaniu P. *Thouvenel* Ministrem spraw zagr: w miejsce P. *Drouyn de Lhuys*, zdaje się jednak być zupełnie bezzasadną. — *Presse* zapewnia, że wkrótce Król i Królowa Portugalscy, mają przybyć do Paryża, dla odwiedzenia Xiężnej *Klotyldy*. — Arcy-Xiążę *Maxymiljan*, który w skutku zaziębienia zasłabł w Bruxelli na gryppę, odroczyć musiał do przyszłego Wtorku podróż do Paryża. Ajenci jego jednak badają już w Paryżu i Londynie grunt do układów o pożyczkę mexykańską 250-miljonową, której rękojmią mają być dochody celne i z kopalni nowego Cesarstwa.— Niektóre korrespondencje, mimo wszelkich sprzecznych pogłosek twierdzą, że Cesarz przyjął konferencje, i że Danja nawet, opuszczona przez Szwecję, objawiła gotowość do wzięcia w nich udziału.— *France* utrzymuje, że jeśli wszystkie interesowane mocarstwa zgodzą się na konferencje, to Francja w żaden sposób wyłączać się od nich nie może; *Nation* zaś mniema, iż porozumienie w tej sprawie między Anglją i Francją nie nastąpiło, a to z przyczyny, że rząd francuzki domaga się od angielskiego w zamian uznania Stanów Południowych Ameryki. (St: Anz:).

HISZPANJA. *Madryt, 28go Lutego.* — Decyzje uchwalone w biurach Izby nie są zbyt pomyślne dla ministerstwa. Spodziewany tu jest dekret zamykający obrady Kortezów, i zwołujący nowe wybory w kraju. (Schl: Ztg).

NIEMCY. — Rozchodzą się w Dreznie pogłoski o wywiezieniu do twierdzy Königsteinu Skarbcu Państwa, oraz kosztowności z Grüne-Gewölbe; tudzież o podaniu się do dymisji Hr: *Beust*, z powodu łaskawego przyjęcia przez Króla Jener: *Manteuffla*. (Br: Ztg)

SZLESWIG-HOLSZTYN.—Na zgromadzeniu w Kiel uchwalono votum zaufania dla Jen: *Hake* i Komisarzy związkowych. Zgromadzenie powyższe złożone częścią z obywateli którzy się dobrowolnie do niego przyłączyli, wysłało tegoż dnia deputację do Xięcia Augustenburgskiego, który odpowiedział, że praw swych zrzec się nigdy nie myśli.— Dwa statki wojenne duńskie usiłowały wpłynąć na Alser-Sund, ale przyjęte ogniem baterji pruskiej pod Baarup, cofnąć się musiały. Jeden z tych statków poniosł znaczne uszkodzenia. (Neue Pr: Ztg).

XIEZTWA NADDUNAJSKIE. *Bukarest, 25go Lutego.* — Pożyczka 48-miljonowa, nie została zawartą z domem *Lefevre*, ale z bankiem Ottomańskiem.

W skutku tego Minister skarbu *Steege*, cofnął znowu swą dymissję. (Schl: Ztg).

Bukarest, 28go Lutego. — Na ostatniem posiedzeniu Izby, roztrząsano projekta mołdawskich kolei żelaznych. Projekt P. *Mavrojeni* odrzucono 47 głosami przeciw 39. Starający się o koncesję *Soutzo* i *Mavrojeni*, dotychczas spółzawodnicy, połączyli swe projekta, które obecnie przez Komisję roztrząśnięte być mają i poddane pod rozprawy na następnem posiedzeniu. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

Wiadomości z Mexyku są dla Francji coraz pomyślniejsze. *Monitor* z 1 Marca stwierdza wieść o kapitulacji Campeche i o upadku Prezydenta *Juarez*, który ztamtąd czerpał ostateczne zasoby. Podobne doniesienia otrzymano pod datą 1 z. m. z Vera-Cruz w Londynie. Powstanie na korzyść interwencji Francuzkiej zwycięża na wszystkich punktach w Yucatan. Jenerał *Bazaine* wkrótce spodziewany był za powrotem w stolicy Mexyku.

Telegram z Berlina, datowany 2go b. m., donosi, iż *Zeid: Correspondenz* uważa za blizkie wkroczenie sprzymierzonych do Jutlandji. *Kreuz-Ztg* również mniema, że w obec uporu Danji, Austrja i Prusy porozumieją się co do wkroczenia.—Podług wiadomości z Kopenhagi, kobiety i dzieci zostały wydalone z Fryderycji.— Paryzkie korrespondencje *Kreuz-Ztg* zapewniają, że Francja zachęca Danję do oporu.— Tenże dziennik utrzymuje, że Wielkie Mocarstwa dnia 3go b. m. mieć będą w Frankfurcie większość. Saxonja i Hannower zamierzają wtedy cofnąć swe wojska.— W Berlinie krążyła pogłoska o odwołaniu P. *Buchanan* Posła Angielskiego.—*Nordd: Allg: Ztg* twierdzi, że Xiążę *Karol* chce, z powodu zamierzonej wysyłki artylerji, osobiście przekonać się o położeniu rzeczy pod Düppel.— FMP. *Gablenz* kazał rozstrzelać jednego huzara, za rabunki.

Z Szleswigu piszą, że 1go b. m. Duńczycy spalili budowle przed swemi forpocztami leżące, a 2 miał miejsce silny rekonesans ku Düppel. — 1go Marca, jak donoszą z Kopenhagi, miało także miejsce starcie między szwadronem huzarów Duńskich, a dwoma szwadronami Pruskich huzarów, pod Friderycją. Strata Duńczyków wynosi 9 ludzi, niemiecka zaś 28 i 1 oficera. — Burzenie Dannewirków już się rozpoczęło. — Depesza z Hamburga donosi, że hołd składany w Kiel przez Deputację Szleswigską, skłonił Głównodowodzącego Pruskiego do zawezwania Xięcia Fryderyka *Augustenburgskiego*, iżby zmienił miejsce pobytu, gdyż inaczej interwencja Wielkich Mocarstw niemieckich przeciw Danji, mogłaby być mylnie tłómaczoną.

Król *Leopold* Belgijski przybył 2go b. m. do Calais. Udaje się on do Anglji.— Dziennik *Italie* z 1 b. m. donosi, że ze strony rządu austrjackiego nadszedł rozkaz przyłączenia znowu 3cich i 4tych bataljonów do 42ch pułków stojących w Wenecji. Austrjacy będą wtedy mieli w Wenecji przed 15 b. m. do 160,000 ludzi. — Xiążę *Humbert* przybył do Messyny, i z zapałem przyjęty tam został.— Słychać, że wojska angielskie z końcem Marca zupełnie się usuną z wysp Jońskich. — (Schl: Ztg).

DONIESIENIA.

W dniu 1 b. m., przypadkowym sposobem zagubiony został **Pierścionek** złoty, męzki, dosyć duży z pieczątką, na tarczy herbu Lubicz i literami **J. W.** Łaskawy i uczciwy znalazca raczy takowy za nagrodą jeśli tej żądać będzie, odnieść lub odesłać domu Nr 1539 ulica Chmielna, w oficynie na lewo, Ner mieszkania 18.

W domu pod Nr 704 na Lesznie, w lokalu Nr 4, jest dość znaczna **Partja Koniczyny Czerwonej** tegorocznego zbioru, bardzo pięknej na sprzedaż, nie w mniejszej ilości jak Korzec.

Dwie Akcje Domu Zleceń Ziemian w Włocławku, wydane pod Numerami 386 i 477, na imie Adama Bogusza, zagubione zostały. Aby nikt takowych od nielegalnego właściciela nie nabywał, niniejsze umieszczam obwieszczenie.— Włocławek d. 1go Marca 1864 r.— **Bogusz.**

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła st: 0. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 8 cali 10. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Tułacz.*
Teatr Rozmaitości. Dziś, *Zemsta za mur graniczny.—Indjana i Charlemagne.*

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 3 Marca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 83 k. 5, dają rs 82 kop: 95; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 98 $\frac{1}{6}$, dają rs. 15 kop: 95 $\frac{1}{6}$; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 112, dają rs. 111; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 67, dają rs. 66 k. 25; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 83 k. 25, dają rs 82 kop: 75. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 70, od listów zastawnych kop: 11 $\frac{5}{8}$.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 2 b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 3 k. 95; żyta rs. 2 k. 22 $\frac{1}{2}$; owsa rs. 1 k. 57 $\frac{1}{2}$; kartofli rs. 1 k. 50.— Za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 1 k. 42 $\frac{1}{2}$ do rs. 1 k. 45 $\frac{1}{2}$, za garniec od kop: 46 $\frac{1}{2}$ do k. 47 $\frac{1}{2}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.